

Sygn. akt I C 280/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Łukasz Wilkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Justyna Wieteska

po rozpoznaniu w dniu 04 października 2021 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa S. T. (1) i Z. T.

przeciwko K. T. i J. T.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. zasądza solidarnie od powodów S. T. (1) i Z. T. na rzecz pozwanej K. T. kwotę 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

III. przyznaje radcy prawnemu W. L. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w G. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 8.856,00 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Sygn. akt I C 280/21

UZASADNIENIE

pkt I i II wyroku

S. T. (1) i Z. T. w pozwie z dnia 08 lutego 2021 roku, skierowanym do Sądu Okręgowego w Płocku przeciwko K. T. i J. T. wnieśli o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości rolnej stanowiącej działkę (...) położoną w miejscowości R. gmina P. o pow. 4,69 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gostyninie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW (...) oraz do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości rolnej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka (...) położona w miejscowości R. gmina P. o pow. 5,40 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gostyninie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW (...) – w obu przypadkach na rzecz powodów S. T. (1) oraz Z. T.. W uzasadnieniu wskazali, iż 14 marca 2001 roku sporządzony został akt notarialny nr (...) przed notariuszem w G. B. D., którym to powodowie darowali pozwanym dwie działki tj. działkę nr (...) położone w miejscowości R. gm. Pacyna. W § 8 w/w akcie notarialnego wskazano, iż pozwani na nabytej umową darowizny zabudowanej nieruchomości ustanowili nieodpłatnie, m.in. na rzecz powodów dożywotnią służebność osobistą polegającą m.in. na ogrzaniu, oświetleniu, zaopatrzeniu w energię elektryczną, ciepłą, zimną wodę na koszt pozwanych, a także powodowie mieli prawo swobodnego poruszania się po całym siedlisku, a także prawo do

użytkowania 80 arów gruntu w miejscu przez siebie wybranym. Od co najmniej roku od wniesienia pozwu pozwani nie realizują tych zobowiązań, nie zamieszkują w darowanym gospodarstwie rolnym, gdyż pozwana K. T. zamieszkuje w W. gmina S., zaś J. T. zameldowany jest w (...), ale faktycznie od dłuższego czasu w miejscu tym już nie przebywa. Jednocześnie pozwany J. T. z uwagi na swój alkoholizm co najmniej w tym czasie znęcał się fizycznie i psychicznie nad powodami, a także podobnie, jak pozwana K. T. „opuścił” w/w gospodarstwo rolne, stąd jego uprawa spoczęła na barkach powodów. Pismem z dnia 24.07.2020r pozwani zostali wezwani do wydania obu działek stronie powodowej, przy czym powodowie w tym piśmie oświadczyli, iż odwołują darowiznę w/w działek. Na pismo to odpowiedziała jedynie pozwana, iż nie zgadza się na odwołanie darowizny. Stąd też w ocenie strony powodowej stało się konieczne wystąpienie z niniejszym powództwem. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym podstawą odwołania darowizny jest art. 898 § 1 k.c., zaś zdarzenia wskazane w uzasadnieniu pozwu nastąpiły przed upływem roku od odwołania darowizny. Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą, a obdarowanym wyróżniający się moralnym obowiązkiem wdzięczności. Dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją przewidzianą w w.w art. 898 § 1 k.c. w postaci odwołania darowizny. W ocenie strony powodowej w tej sprawie stan faktyczny daje podstawy do odwołania darowizny (k. 3 – 6).

Pozwany J. T. w odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2021 roku wskazał, iż zgadza się z pozwem, a także jego uzasadnieniem. Rzeczywiście w pewnym okresie życia zaczął nadużywać alkoholu i nie kontrolował swojego zachowania wobec rodziców, dlatego też mogło dochodzić do znęcania się fizycznego i psychicznego przez niego nad nimi. Prawdą jest, że nie zajmuje się gospodarstwem rolnym i wszystko jest na głowie rodziców. Jego była żona również nie mieszka w tym gospodarstwie od dawna, a także nie wypełnia wobec rodziców warunków dożywotniej służebności osobistej (k. 33).

Pozwana K. T. w odpowiedzi na pozew z dnia 30 marca 2021 roku wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie kosztami procesu powodów w tym kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika, albowiem powodowie w całości czerpią dochody z prowadzonego gospodarstwa rolnego. W uzasadnieniu wskazała, iż okolicznością bezsporną jest zawarcie umowy darowizny w dniu 14 marca 2001 roku. Pozwana od chwili zawarcia umowy do chwili obecnej nie miała żadnego wpływu na prowadzenie gospodarstwa rolnego tj. nie zarządzała nim, nie decydowała o dochodach, była traktowana przez powodów i męża J. T. jako „parobek”. Wmawiano jej, że weszła w rodzinę bez majątku i nic jej się nie należy. Kontami, pieniędzmi dysponował jej były mąż J. T. oraz teściowie. W R. mieszkała do czerwca 2016 roku, kiedy to została zmuszona do wyprowadzenia się ze względu na wyrok rozwodowy oraz nie łożenie przez pozwanego na utrzymanie rodziny i dzieci. Po przekazaniu działek nie miała nic do powiedzenia, pracowała ciężko w polu, oborze i w domu – wychowywała dzieci. Nie mogła robić żadnych inwestycji, kredyty były zaciągane bez jej wiedzy. W gospodarstwie pracowała tylko ona i teściowie. J. T. nadużywał alkoholu i korzystał z życia nie dając żadnych środków na utrzymanie rodziny. Pomimo postępowania pozwanego względem rodziny, jego relacje z powodami są bardzo dobre. Pozwany do chwili obecnej jest otoczony parasolem ochronnym przez rodziców i robi co mu się podoba. Wytoczenie powództwa przez powodów jest „pozorne” albowiem przed Sądem Rejonowym w Gostyninie zawisła sprawa i podział majątku wspólnego pomiędzy pozwanymi. Powodowie wcześniej nie występowali z powództwem o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, a nastąpiło to dopiero po złożeniu do Sądu wniosku o podział majątku wspólnego. W ocenie pozwanej nie dopuściła się ona względem powodów rażącej niewdzięczności, a nadto roszczenie powodów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - art. 5 k.c. (k. 34 – 36).

W toku dalszego procesu strony podtrzymały swoje wyżej zaprezentowane stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 marca 2001 roku przed notariuszem w G. B. D. zawarta została w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) umowa darowizny oraz ustanowienia służebności osobistych i prawa użytkowania gruntu. Zgodnie z tą umową małżonkowie Z. T. i S. T. (1), będący na prawach wspólności ustawowej właścicielami nieruchomości rolnej położonej we wsi R. gmina P. o powierzchni 10,09 ha, składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami 190 i 168 zabudowanej domem murowanym, budynkiem inwentarsko – składowym, chlewnią murowaną i garażami z kurnikami, darowali w/w nieruchomość swojemu synowi i synowej J. i K. małżonkom T. do ich majątku wspólnego,

a w/w oświadczyli, iż darowiznę tę przyjmują. J. i K. T. oświadczyli z kolei, iż na polecenie darczyńców ustanawiają nieodpłatnie na rzecz Z. i S. K. małżonków T. dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie współkorzystania z dwóch pokoi i kuchni w części północnej, współkorzystania z łazienki, korytarza, strychu i piwnicy – w opisanym w umowie budynku mieszkalnym – ogrzany, oświetlony, zaopatrzone w energię elektryczną, ciepłą i zimną wodę na koszt właścicieli, na prawie współkorzystania z budynków gospodarczych z prawem chowu trzody i drobiu bez ograniczeń, na prawie swobodnego poruszania się po siedlisku, a także dożywotnie użytkowanie 80,00 arów gruntu w miejscu według wyboru uprawnionych (umowa – k. 11 – 18).

Dla nieruchomości tej prowadzona jest w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Gostyninie księga wieczysta KW nr (...), a jej właścicielami nadal są pozwani (wydruk z KW – 19 – 24).

W tym czasie zarówno powodowie, jak i pozwani wraz z czwórką swoich małoletnich dzieci wspólnie zamieszkiwali w budynku mieszkalnym posadowionym na działce (...). Mieli wspólne wejście i oddzielne pokoje i kuchnie. Relacje pomiędzy stronami były prawidłowe. Wszyscy razem pracowali w tym gospodarstwie. K. T. pracowała w oborze, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Większość prac w gospodarstwie cały czas wykonywali powodowie, którzy to również uczestniczyli w podejmowaniu decyzji dotyczących tego gospodarstwa przez syna J. (przesłuchanie powódki – k. 51v – 11:59, pozwanej – k. 52v – 42:56, zeznania świadka S. T. (2) – k. 61v – 62 – 19:26, W. S. – k. 62v – 40:32, 44:12).

W 2012 roku K. T. zmuszona była pójść do pracy, bowiem mąż pozaciągał kredyty związane z prowadzeniem gospodarstwa, których nie spłacał i rodzinie zaczęło brakować środków pieniężnych, pojawił się komornik. Nie posiadała własnych pieniędzy, a nie miała również dostępu do pieniędzy pochodzących z gospodarstwa. J. T. w tym czasie nadużywał alkoholu i większość czasu spędzał poza domem. W tym czasie doszło do rozpadu relacji małżeńskiej pomiędzy K. i J. T. (przesłuchanie pozwanej – k. 52v – 42:56, zeznania świadka W. S. – k. 62v – 40:32, 44:12, S. T. (2) – k. 62 – 19:26, 25:46).

Wyrokiem z dnia 03 grudnia 2015 roku sygn. akt I C 173/15 Sąd Okręgowy w Płocku rozwiązał przez rozwód małżeństwo zawarte w dniu 31 sierpnia 1996 roku pomiędzy K. T. i J. T.. Pozostawił pełnię władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron S. T. (2) ur. (...), A. T. (1) ur. (...) i A. T. (2) ur. (...) obojgu rodzicom, ustalił iż koszt utrzymania małoletniej córki stron S. T. (2) w całości obciąża matkę K. T., syna A. T. (1) w całości ojca, a córki A. T. (2) oboje rodziców i ustalił obowiązek alimentacyjny ojca wobec małoletniej w kwocie 300,00 zł miesięcznie (kopia wyroku – k. 37 – 38).

W czerwcu 2016 roku pozwana K. T. wyprowadziła się z tej nieruchomości do miejscowości W., gdzie miała niewielki dom po babci. Przez około rok czasu remontowała go, mieszkając w jednym pokoju. J. T. nadal zamieszkiwał w R. z rodzicami. W tym czasie najstarsza córka pozwanych S. była już pełnoletnia, pozostałe dzieci uczęszczały do szkoły i nie chciały wyprowadzać się z dotychczasowego miejsca zamieszkania. Pozostały więc wszystkie za zgodą rodziców z pozwanym i powodami. K. T. przyjeżdżała do nich, uczestniczyła w kosztach ich utrzymania, nie pobierała alimentów od męża. Z powodami miała w tym czasie relacje na zasadzie „dzień dobry”. Do marca 2020 roku w domu tym zamieszkiwała również najmłodsza i wówczas jedyna jeszcze niepełnoletnia córka stron A.. W momencie, kiedy w szkołach wprowadzona została nauka zdalna zamieszkała ona z pozwaną (przesłuchanie pozwanej – k. 52v – 42:56, zeznania świadka S. T. (2) – k. 62 – 19:26).

Do 2019 roku w nieruchomości tej zamieszkiwał J. T., który w międzyczasie wyprzedził zwierzęta, które wcześniej wspólnie hodował z żoną i zaczął wyprzedawać sprzęt rolniczy. Po jego wyprowadzce w gospodarstwie pozostali powodowie wraz z dziećmi pozwanych. Obecnie gospodarstwo cały czas jest uprawiane. Uprawia je Z. T. z pomocą syna pozwanych i partnera ich córki. W pracach tych uczestniczy również pozwany J. T., który np. w 2021 roku wykonywał w nim prace żniwne swoim kombajnem. Gdy J. T. jest do czegoś potrzebny S. T. (1) dzwoni do niego i on wówczas przyjeżdża (zeznania świadka J. M. – k. 61v – 06:23, 10:12, S. T. (2) – k. 62 – 19:26, T. G. – k. 63v – 01:10:48, 01:13:47, M. G. – k. 63 – 53:21, 01:00:01).

Pozwany nigdy nie znęcał się nad rodzicami, nie bił ich, nie wyzywał. Zarówno on, jak i K. T. odnosili się do powodów w sposób kulturalny i grzeczny (zeznania świadka S. T. (2) – k. 62 – 25:46).

J. T. otrzymał od rodziców darowizną do swojego majątku osobistego również 13 ha ziemi w P. i 3 ha ziemi w Ś.. Powodowie nie odwołali tej darowizny wobec syna. Również ta ziemia jest przez nich uprawiana, podobnie, jak ziemia, która jest dzierżawiona przez J. T.. Powodowie w ten sposób uprawiają łącznie ok. 30 ha ziemi (przesłuchanie powoda – k. 52 – 52v – 35:51).

Powodowie od samego początku nigdy nie korzystali w pełni ze służebności ustanowionej w akcie notarialnym, bowiem sami w pełni ponosili koszty swego utrzymania. Cały czas na nich są umowy na dostawę wody i prądu i to oni ponoszą ich koszt (przesłuchanie powoda – k. 52 – 31:37).

W Sądzie Rejonowym w Gostyninie na wniosek pozwanej K. T. zawisła sprawa o podział majątku wspólnego małżonków J. i K. T. sygn. akt (...). Jednym ze składników majątku wspólnego objętych w niej podziałem jest również nieruchomość objęta KW (...). W sprawie tej J. T. nie bierze udziału, w związku z czym w marcu 2021 roku został ustanowiony dla niego kurator, jako dla nieznanego z miejsca pobytu (wniosek kuratora – k. 42, zarządzenie – k. 44).

W piśmie z dnia 24 lipca 2020 roku skierowanym do J. T. i K. T., S. i Z. T. złożyli oświadczenie, iż odwołują darowiznę gospodarstwa rolnego stanowiącego działki gruntu nr (...) położone we wsi R. gmina P., przekazane obdarowanym umowy darowizny z dnia 14 marca 2001 roku. W piśmie tym wskazali, iż powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obojga obdarowanych, którzy nie wypełniając wobec nich, w szczególności w okresie od 01.08.2019r do 24.07.2020r obowiązków wynikających z paragrafu 8 w/w aktu notarialnego, gdzie wskazano, iż to obdarowani winni na swój koszt ogrzać, oświetlić oraz zaopatrzyć w energię elektryczną, ciepłą i zimną wodę lokale mieszkalne, do których użytkowania zachowali prawo darczyńcy. Jednocześnie J. T. z uwagi na nadużywanie alkoholu w tym czasookresie dopuszczał się elementów znęcania fizycznego i psychicznego nad darczyńcami, a także nie przebywał w przedmiotowym gospodarstwie rolnym, stąd jego prowadzenie i doglądanie spoczęło na barkach darczyńców. W związku z powyższym wezwali oboje obdarowanych do zwrotu przedmiotu darowizny w terminie do 15.08.2020 (pismo z dnia 24.07.2020r – k. 7 – 8).

W odpowiedzi na powyższe pismo pełnomocnik K. T. w piśmie z dnia 29 lipca 2020 roku oświadczył, iż w.w nie zgadza się na odwołanie darowizny, a zarzuty podniesione w piśmie darczyńców nie znajdują uzasadnienia w stanie faktycznym i prawnym sprawy (pismo z dnia 29.07.2020r wraz z pełnomocnictwem – k. 9 – 10).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy materiały dowodowe. Sąd odmówił wiary twierdzeniom powodów, iż pozwany znęcał się nad nimi, a pozwana nigdy nie pracowała w pełni w przedmiotowym gospodarstwie, bowiem twierdzeniom tym przeczą w zasadzie wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie. W pozostałym zakresie ustalony stan faktyczny jest w zasadzie bezsporny, a strony różnią się w jego ocenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Powodowie w sprawie niniejszej żądali zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na ich rzecz własności opisanego w pozwie gospodarstwa rolnego. Jako podstawę faktyczną tego żądania wskazywali odwołanie darowizny uczynionej przez nich na rzecz pozwanych. Podstawą prawną owego odwołania darowizny był przepis art 898 § 1 k.c. zgodnie z którym to darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W świetle art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w który uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. A w świetle art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

Złożenie oświadczenia woli w przedmiocie odwołania darowizny nieruchomości skutkuje upadkiem causa donandi, lecz nie unicestwia z mocy samego prawa prawnorzeczowego skutku umowy darowizny (wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z dnia 15 grudnia 1999 r., sygn. akt I ACa 651/99, OSA 2000, z. 5, poz. 19). Przeniesienie to powinno nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości. W razie wykazania zasadności takiego żądania orzeczenie sądu powinno stwierdzać obowiązek pozwanego - obdarowanego do przeniesienia na powoda - darczyńcę prawa własności określonej nieruchomości. Prawomocne orzeczenie w tej sprawie zastępuje oświadczenie obdarowanego o przeniesieniu własności nieruchomości na darczyńcę (art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.). Ponadto skuteczność odwołania darowizny w oparciu o przesłanki z art. 898 k.c. i art. 899 k.c. może być poddana kontroli w postępowaniu o zwrot przedmiotu darowizny, albo po wykazaniu interesu prawnego, w sprawie o ustalenie, że darowizna, w zależności od zainteresowań, została lub nie została odwołana (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1997 r., sygn. akt II CKN 146/97, OSN 1977, Nr 11, poz. 175, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., sygn. akt II CKN 647/00, LEX nr 55246).

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej oświadczenie powodów o odwołaniu darowizny było bezskuteczne. W tym miejscu wskazać należy na zdarzenia, jakie zdaniem powodów są przejawem rażącej niewdzięczności pozwanych i po pierwsze ustalić, czy są one prawdziwe, a następnie poddać ocenie z punktu widzenia przesłanek wskazanych w art. 898 § 1 k.c..

Otóż w swym oświadczeniu wskazali oni na dwie okoliczności uzasadniające powyższe tj. po pierwsze nie wypełnianie przez pozwanych obowiązku wynikającego z § 8 aktu notarialnego tj. brak zapewnienia na swój koszt ogrzewania, oświetlenia, energii elektrycznej, ciepłej i zimnej wody w lokalu mieszkalnym, który użytkują, po drugie nadużywanie przez pozwanego J. T. alkoholu, znęcanie fizyczne i psychiczne nad darczyńcami, a także nieprzebywanie przez niego w przedmiotowym gospodarstwie i pozostawienie go do prowadzenia i doglądania powodom. Jeżeli chodzi o pierwszą ze wskazanych okoliczności to bez wątpienia jest ona prawdziwa, bowiem obecnie pozwani nie ponoszą żadnych kosztów utrzymania budynku mieszkalnego zajmowanego przez powodów. Również druga okoliczność jest po części prawdziwa, bowiem prawdą jest, iż pozwany nadużywał alkoholu i ostatecznie wyprowadził się z przedmiotowej nieruchomości. Jednakże nie jest prawdą, iż pozwany znęcał się fizycznie i psychicznie nad powodami. Nigdy takie sytuacje nie miały miejsca. Pozwany nie bił rodziców, nie wyzywał ich, a jego relacje z nimi były i w ocenie Sądu nadal są dobre. Wbrew twierdzeniom powodów utrzymuje on z nimi relacje, pomaga im w prowadzeniu gospodarstwa, na ich prośbę wykonuje w nim prace np. w okresie żniw, ma z nimi kontakt telefoniczny. W ocenie Sądu działania powodów w sprawie niniejszej również są próbą ratowania sytuacji pozwanego i konsekwencją złożenia przez pozwaną wniosku o podział majątku wspólnego.

W tym miejscu odnieść należy się do kwestii uznania powództwa przez pozwanego, którego to Sąd w sprawie niniejszej nie uwzględnił. Zgodnie z art. 213 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa. Jednakże uznanie powództwa nie wiąże sądu, o tyle, że wydając orzeczenie w sprawie jest on obowiązany dokonać oceny uznania powództwa pod kątem istnienia przesłanek negatywnych określonych w art. 213 k.p.c. Uznanie powództwa sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzające do obejścia prawa jest z mocy art. 213 k.p.c. bezskuteczne. W sytuacji, gdy sąd stwierdza brak przesłanki kreującej byt prawny roszczenia, (której wystąpienie jest niezbędne do jego powstania), to w takich okolicznościach uznanie powództwa powinno zostać zakwalifikowane jako zamierzające do obejścia prawa. Mocą samego aktu dyspozycyjnego strony, nie może bowiem dojść do wykreowania roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2020 roku sygn. akt V ACa 551/19). W judykaturze podkreśla się, że uznanie powództwa jest dyspozytywną czynnością procesową pozwanego, którą wyraża on zgodę na wydanie wyroku zgodnie z żądaniem pozwu i uzasadniającymi go okolicznościami faktycznymi. Zakłada istnienie dochodzonego roszczenia, a tym samym wystąpienie wszystkich przesłanek uzasadniających jego byt prawny (tak m.in. SN w wyroku z dnia 18 marca 2011 r. w sprawie III CSK 127/10, LEX nr 846586; podobnie w wyroku z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie II CSK 671/10, LEX nr 1102854). Jako akt o charakterze procesowym, przesłanek tych jednak nie kreuje. Innymi słowy, uznanie powództwa nie stwarza jego podstawy faktycznej i prawnej, ani jej nie zastępuje. Procesową konsekwencją uznania przez pozwanego powództwa jest konieczność uwzględnienia przez Sąd powództwa w zakresie, w jakim pozwany uznał powództwo bez potrzeby przeprowadzania w tym zakresie postępowania dowodowego. Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej w pierwszej kolejności wskazać należy, iż

okoliczności uzasadniające odwołanie przez powodów darowizny synowi i synowej są w dużej mierze wspólne dla obydwójga pozwanych (kwestia wykonywania obowiązków nałożonych w § 8 umowy darowizny), stąd też siłą rzeczy inicjatywa dowodowa pozwanej, jej stanowisko i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie spowodowała odmienną ocenę tych okoliczności, niżli ta wynikająca z uznania powództwa przez pozwanego, o czym niżej. Nadto z ustalonego stanu faktycznego wynika również, iż działanie powodów ma na celu obejście przepisów prawa i zmierza do pokrzywdzenia pozwanej oraz, co istotne wierzycieli pozwanych. Po pierwsze powodowie na rzecz pozwanego uczynili dwie darowizny nieruchomości. Pierwsza z nich miała miejsce do majątku osobistego pozwanego i tym samym nieruchomości nią objęte nie są objęte postępowaniem o podział majątku wspólnego. Tej darowizny powodowie nie odwołali, nie widząc ku temu podstaw, co jest już samo w sobie nielogiczne. Po drugie odwołanie darowizny przez powodów nastąpiło dopiero w lipcu 2020 roku, w sytuacji, gdy pozwana nie mieszka z teściami od czerwca 2016 roku, a zatem od 4 lat, a pozwany od 2019 roku, a zatem od roku. Nadto nastąpiło to w momencie, w którym pozwana wystąpiła z wnioskiem o podział majątku wspólnego z pozwanym, a jednym ze składników tego postępowania jest właśnie przedmiotowa nieruchomość. Skuteczne odwołanie tej darowizny, nawet wyłącznie wobec syna, spowodowałoby wyłączenie tej nieruchomości z przedmiotowego postępowania. Wreszcie powodowie w pozwie wskazali, iż pozwany nie mieszka z nimi, wskazując iż nie wiedzą gdzie mieszka, tymczasem powodowie mają stały z nim kontakt, o czym świadczy chociażby to, iż pozwany odpis pozwu ze sprawy niniejsze odebrał z ich adresu zamieszkania i to właśnie ten adres wskazał, jako swój adres w sprawie niniejszej (k. 33). Pozwany pomaga powodom w prowadzeniu gospodarstwa, wykonuje w nim cięższe prace polowe (np. przy żniwach), jest z nimi w dobrych relacjach, mieszka kilka kilometrów od nich (np. zeznania świadka T. G. – k. 63v – 01:13:47), ma z nimi kontakt telefoniczny (np. zeznania świadka S. T. (2) – k. 62 – 19:26). Pozwany celowo unika udziału w postępowaniach sądowych. W sprawie o podział majątku wspólnego działa w jego imieniu kurator dla nieznanego z miejsca pobytu. Wszystko to świadczy o celowym współdziałaniu powodów z pozwanym, celem wykluczenia pozwanej z udziału w podziale majątku wspólnego. Działanie takie ma po pierwsze na celu obejście przepisów prawa dotyczących podziału majątku wspólnego, po drugie jest sprzeczne z art. 5 k.c. narusza bowiem zasady współżycia społecznego. Bezsporne jest, iż pozwani posiadają bardzo duże zadłużenia, zaciągnięte w głównej mierze przez pozwanego. Przedmiotowe nieruchomości nie są obciążone hipotekami. W tej sytuacji wydanie przez Sąd wyroku zgodnego z żądaniem powodów, a uznanego przez pozwanego prowadziłoby do pokrzywdzenia wierzycieli, którzy to nie mogliby nawet skorzystać z instytucji skargi pauliańskiej. Skoro pozwany uznaje powództwo i przyznaje okoliczności uzasadniające odwołanie darowizny to mógł stawić się przed notariuszem i przenieść własność posiadanego przez siebie udziału na powodów. Nie zrobił tego i w ocenie Sądu było to spowodowane właśnie chęcią pokrzywdzenia wierzycieli, którzy w ten sposób zostaliby pozbawieni istotnego składnika majątku, z którego mogliby prowadzić egzekucję. Wszystko to spowodowało uznanie przez Sąd, iż uznanie powództwa przez pozwanego jest sprzeczne z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego i dodatkowo zmierza do obejścia przepisów prawa. Stąd też Sąd niezależnie od niego dokonał oceny całościowej roszczenia powodów.

Zasadą w polskim porządku prawnym jest nieodwołalność czynności prawnych dokonanych pomiędzy stronami, jako wyraz rzymskiej parami *pacta sunt servanda*. Ustawodawca jednocześnie od tej zasady wprowadza wyjątki. Jednym z nich jest właśnie przepis art 898 k.c. umożliwiający darczyńcy odwołanie darowizny przy spełnieniu przesłanek w nim określonych.

Jedyną przesłanką dopuszczalności odwołania darowizny jest w przypadku art. 898 k.c. rażąca niewdzięczność obdarowanego, która musi przy tym wystąpić po zawarciu umowy darowizny. Ustawodawca wprowadzając do kodeksu cywilnego pojęcie „rażącej niewdzięczności” nie zawarł w żadnym z przepisów jego definicji. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przez pojęcie to należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego (działania lub zaniechania), które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciw mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą (np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a także drobne czyny, nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe (rodzinne). O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do

odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. W każdej sprawie indywidualnie Sąd rozstrzyga czy dane zachowanie nosi cechy, znamienia rażącej niewdzięczności czy też nie. Nawet takie samo zachowanie w dwóch różnych sprawach może być uznane za przejaw rażącej niewdzięczności i może zostać nie zakwalifikowane jako takie. Powyższe zależy od całokształtu stosunków panujących między obdarowanym, a darczyńcą, stosunków rodzinnych istniejących między tymi osobami i tego jak postrzegają w życiu codziennym takie zachowania. Przy czym podnieść należy, iż ustawodawca wprowadzając możliwość odwołania darowizny w art. 898 k.c. obwarował ją jednym warunkiem, ale za to wysoce kwalifikowanym, albowiem nie wystarczy tylko niewdzięczność obdarowanego, ale musi to być rażąca niewdzięczność obdarowanego.

W sprawie niniejszej zarówno po stronie pozwanego, jak i pozwanej nie są spełnione przesłanki do skutecznego odwołania darowizny przez powodów. Jeśli chodzi o pozwanego to, co zostało już wskazane wyżej, postępowanie niniejszej ma na celu ochronę jego interesu, a oświadczenie o odwołaniu darowizny jest pozorne. Pozwany miał i ma dobre relacje z rodzicami, którym pomaga w prowadzeniu gospodarstwa, powodowie mają z nim kontakt, wiedzą gdzie on przebywa i co robi. Nie żądają od niego zwrotu innej nieruchomości, którą przekazali mu do jego majątku osobistego. Działanie ich ma na celu tylko i jedynie wykluczyć pozwaną z majątku, który wcześniej jej i synowi przekazali i jest konsekwencją rozstania pozwanych i orzeczonego rozwodu. Pozwana dokąd mieszkała z powodami, a zatem do czerwca 2016 roku, miała z nimi dobre relacje, pracowała w gospodarstwie rolnym, wychowywała dzieci, dbała o dom i rodzinę. Na skutek rozpadu więzi małżeńskich z pozwanym, wyprowadziła się z tego domu i zamieszkała odrębnie. Nadal jednak przyjeżdżała do R., tam bowiem mieszkały dzieci stron. Rzeczą oczywistą jest, iż jej relacje z byłymi teściami w tej sytuacji nie były już takie same, jak wcześniej. Jest to naturalna konsekwencją rozstania i rozwodu. Nadal jednak nie były to relacje złe, patologiczne. Na nieruchomości zamieszkiwał pozwany, który to razem z rodzicami prowadził gospodarstwo, wspólnie podejmował decyzje. Nie jest prawdą, iż to na skutek działania pozwanej powodowie musieli przejąć prowadzenie gospodarstwa rolnego, było to zapewne konsekwencją uzgodnień z synem. Nawet dziś prowadząc to gospodarstwo powodowie współpracują z synem, który nie tylko pomaga im w pracach, ale musi z nimi współpracować również w kwestiach administracyjnych. Przykładem jest kwestia dopłat do gruntów rolnych, o które jak się okazało odpowiednie wnioski są składane i które są pobierana, ale na imię i nazwisko pozwanego i na jego konto, które to z kolei jest zajęte przez komornika. Pozwana nie ponosi kosztów utrzymania przedmiotowej nieruchomości, ale też w niej nie zamieszkuje i nie korzysta z niej. Bezsporne jest, iż z gospodarstwa obecnie korzystają powodowie, to oni je uprawiają i pobierają z niego plony. To, iż spłacają z tego długi syna, jest ich wyborem, a nie koniecznością. Pozwana nie płaci za media dostarczane do tej nieruchomości nie z tego powodu, że w ten sposób chce dokuczyć powodom, sprawić im przykrość, ale dlatego, iż uważa, że skoro powodowie bezpłatnie pobierają korzyści z 10 ha gospodarstwa którego ona jest współwłaścicielem to siłą rzeczy mają dochody umożliwiające im pokrywanie tychże kosztów. Wreszcie zwrócić należy uwagę na to, iż w nieruchomości tej nie mieszkają tylko powodowie, ale również dzieci pozwanych, które z niej korzystają i pomagają powodom. Nie jest tak, iż powodowie zostali w niej całkiem sami, pozostawieni na pastę losu. Wreszcie w umowie darowizny ustanowiono jedynie dożywotnią służebność osobistą, a nie prawo dożywocia. Pozwani poza udostępnieniem domu do zamieszkiwania nie zobowiązali się w niej do jakichkolwiek dalszych czynności opiekuńczych. Trudno zatem obecnie pozwanej czynić zarzut, iż nie wykonuje ona takich czynności jak dowóz powodów do lekarzy czy całodobowa opieka nad byłymi teściami (wyjaśnienia powódki – k. 51v – 05:01). Takie obowiązki spoczywają na pozwanym, ale nie są one konsekwencją darowizny, lecz pokrewieństwa.

Trudno jest w tej sytuacji mówić o kwalifikowanym rodzaju niewdzięczności pozwanej. Nie wykonywanie obowiązków z § 8 darowizny wynika z przekonania pozwanej, iż powodowie korzystając bezpłatnie z całego gospodarstwa mają środki na pokrycie kosztów mediów. Jak zaś wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 16 stycznia 2020 roku sygn. akt I ACa 1203/2018 możliwość odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego jest instytucją wyjątkową i w związku z tym przesłanka odwołania powinna być poddana wykładni restryktywnej. Nie można nie dostrzegać, że potencjalna możliwość odwołania z przyczyn następujących po jej dokonaniu prowadzi niejako do własności "moralnie podzielonej", która prowokuje częstokroć zapiekłe konflikty rodzinne. Właściwym polem dla jej zastosowanie są przede wszystkim sytuacje, w których dokonując darowizny, darczyńca niejako zdał

się na obdarowanego, a jego rażąca niewdzięczność stawia go w trudnym położeniu osobistym lub majątkowym. W każdym razie w praktyce przesłankę rażącej niewdzięczności uznaje się za spełnioną tylko w przypadkach szczególnych: zwłaszcza przestępstw obdarowanego przeciwko darczyńcy lub osobom dlań bliskim albo rażącego zaniedbywania obowiązków rodzinnych. Nie ma natomiast zastosowania w razie niezgodnych z wolą darczyńcy działań obdarowanego, będących wyrazem zagwarantowanej mu przez prawo autonomii. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 18 lipca 2014 roku sygn. akt I ACa 63/14 w pojęciu "rażącej niewdzięczności" nie mieszczą się zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe, z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczają poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego, zwłaszcza jeśli konflikt taki jest sprowokowany lub podtrzymywany na skutek zachowań samego darczyńcy. Taka sytuacja ma miejsce w sprawie niniejszej. Stąd też powództwo, jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Kwestia wzajemnych rozliczeń stron dotyczących służebności, winna być regulowana w ewentualnych odrębnych postępowaniach

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Jednocześnie na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanej, w kwocie 10.817,00 zł, na którą składają się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego adwokatem w kwocie 10.800,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. W ocenie Sądu w sprawie niniejszej nie ma podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., albowiem działania powodów są sprzeczne z prawem i zmierzają do pokrzywdzenia pozwanej i wierzycieli pozwanego. Powodowie w sposób świadomy i celowy dążą do wykluczenia pozwanej z podziału majątku wspólnego ich syna. Trudno w tej sytuacji przyjąć, iż zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające skorzystanie z dobrodziejstwa w/w instytucji. Powodowie korzystają ze zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie niniejszej, ale nie zwalnia to ich z konieczności zwrotu kosztów procesu pozwanej, na jej żądanie. Ich sytuacja majątkowa nie jest wystarczającą przesłanką do odstąpienia od owej podstawowej zasady rozliczania kosztów procesu. Gdyby nie działania powodów, pozwana kosztów tych nie musiałaby ponosić.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w pkt I i II. sentencji wyroku.